

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 24 Września r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 22 średnia.		28 cal. 2.03 lin.	+ 7.17 stopni	Wschodni	Pogoda
dn. 23 średnia.		28 - 2.33 -	+ 6.58 -	Zachodni	Pogoda
dn. 24 godz. 6		28 - 0.9 -	+ 6.	Zachodni	Pochmurno

KRÓLESTWO POLSKIE.

Balszy ciąg Rapportu Rady Stanu o dwuletnich działaniach rządu Królestwa Polskiego, a dokończenie działań wydziału wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Obacz Gaz Kur. Lit. N. 112) Fundusze Edukacyjne.

Dochód etatowy na rok 1818 właściwych dochodów szkolnych czynił - - - - - zł. 366,334 -
Z dopłaty od Skarbu publicznego - - - - - 1,180,785 -
Z najmu budynków - - - - - 104,827, g. 23
Tenże dochód na rok 1819 z właściwych funduszków szkolnych czynił - - - - - 368,029 - 22 $\frac{1}{2}$
Z dopłaty od Skarbu - - - - - 1,302,372 - 17 $\frac{2}{3}$
Ogólny fundusz z obu lat - - - 3,322,349 - 3
Zalega na funduszach i na

Skarbie - - - - - 180,825 - 8 $\frac{2}{3}$
Oddzielna składka ze szczupłych opłat od uczniów, które w wielu miejscach zmniejszone zostały, wymosiła wraz z remanentem z lat dawniejszych sumę zł. p. 254,676, z których na zbiory naukowe, instrumenta, biblioteki użyto zł. pól. 168,423, a pozostałość później na tenże sam przedmiot obróconą będzie. - Z powyższych wpływów, oprócz służby etatowej i potrzeb szkolnych miejscowych tabellą przyłączoną wyjaśnionych, nadzwyczajne wydatki były następujące:

Na wystawienie i reparacye budowli edukacyjnych - - - - - zł. 243,363.

Na reparacyę Szkoły Wojewódzkiej w Kaliszu - - - - - 36,000

Budowa nowych gmachów i przeziębienie starych - - - - - 190,334

Na zbiory naukowe i bibliotekę przy uniwersytecie warszawskim - - - 206,137

Budowy, zakłady i poprawy w instytucie agronomicznym - - - - - 530,022

Urządzenie ogrodu botanicznego - - - 70,520

Sprowadzenie ksiąg po zniesieniu zgromadzeń zakonnych, sprzęty i potrzeby naukowe - - - - - 60,600

Urządzenie wewnętrzne bibliotek i gabinetów - - - - - 86,043

Ogółem. zł. 1,223,019

Remanent kasy edukacyjnej łącznie z dawniejszemi zapasami okazał się - - - - - zł. 690,598 g. 21 $\frac{1}{2}$

Dodawszy pożyczkę z funduszu budowlanego miasta Kalisza na wystawienie szkoły tamtejszey zaciągniętą - - - - - zł. 40,000 -

Remanent wynosi zł. 730,598 g. 21 $\frac{1}{2}$

Oprócz wydatków w tych latach skutecznionych, i w roku 1820 za kontraktami skutecznionych, budowie i inne potrzeby nadal przewidziane, lubo jeszcze nieskontraktowane, mają kosztować zł. p. 893,000 - Ze śledztwa i windykacji różnych funduszków przyczyniono na etat edukacyjny rocznego dochodu zł. p. 16,089. - Z liczby spraw o fundusze edukacyjne w sądach cywilnych

i administracyjnych, te, które są ukończone, pomysłnie na korzyść funduszków wypadły. - Dochodzenie takowych funduszków znacznie ułatwionem zostanie przez naylaskawszy wyrok W. C. K. Mei, pozwalający ściągać brakujące dowody z krajów Państwa Rossyjskiego do Królestwa Polskiego. Dotych korzyści, jakich doznaie duchowieństwo i edukacya z udziału troskliwej nad niemi opieki Rządu, łączy się jeszcze potrzeba rozwikłania i zabezpieczenia summ duchownych na kahalach żydowskich lokowanych, względem czego Izba Poselska w osobney petycyi u tronu złożoney żądała: *aby przyszedłemu Seymowi podany został do rozwagi projekt do prawa, któreby długi kahalne przez opłatę ich lub ustanowienie opłaty procentów umorzano.* - Rada Stanu, łącznie z życzeniem Izby, czuje iż nadto, ile ważną i dobro publiczne interesującą jest rzeczą, aby długi kahalne w całym kraju umorzone być mogły; lecz razem przewidując niepodobieństwo skutku tych zamiarów dopóty, dopóki po ukończeniu obliczenia po Województwach pogalicyjskich długów kahalnych podatek familijny dekretem Króla Jmci Saskiego, Xięcia Warszawskiego, w dniu 22 maja 1810 r. nałożony, i na tamtych gminach żydowskich zalegający, na zaspokojenie zaległych procentów nie będzie wybrany, a w ten czas dopiero skutek użytych w tym celu środków wskaże Rządowi naydogodniejszy sposób do ogólnego w całym kraju długów kahalnych umorzenia. - Od skutku zaś pomienionych sposobów zależeć będzie rozwiązanie wniosku: czyli rzecz ta ma być przedmiotem prawa Seymowego, czyli też administracyjnego urzędzenia. - Od załatwienia pierwszego zależy skutek objektu drugiej petycyi Izby Poselskiej: *aby duchowni wolni byli od opłacenia podatku od summ na kahalach i obligacyach austriackich lokowanych, od których procentu nie pobierają, i aby opłacone takowe podatki kompensowane im być mogły.* - Dla tego właśnie wypada pierwszy obliczyć długi kahalne, i wybrać zaległość podatku familijnego w téj części kraju, gdzie summy duchowieństwa na kahalach lokowane wzięte były w administracyą przez rząd austriacki, aby przez opłatę zaległych procentów postawić duchowieństwo w stanie uiszczenia się skarbowi. - Tymczasowo zaś aż do ostatniego rzeczy wyjaśnienia, zrobiona jest ulga duchowieństwu przez wydanie stosownych urzędzeń, mających za cel zawieszenie podatków, o ile te wypadają od summ kahalnych. - Wchodząc w rozbiór żądania Izby Poselskiej w innej petycyi wyrażonego: *aby procent od summ wyderkafowych tak jak dawniej, po półczwarta od sta był postanowiony,* dość będzie przytoczyć krótką treść ustaw krajowych dawnych i teraźniejszych, dla przekonania izb, iż skutek takowego żądania nie byłby ani sprawiedliwym ani prawnym. Wszystkie dawne zapisy summ, wyderkaffami zwanych, były na dobrach ziemskich z procentem siedm od sta zabezpieczone. Konstytucye Polskie, a szczególniej roku 1775 procent ten do $\frac{3}{4}$ od sta zniżyły; po tym więc roku czynione zapisy wyższe-

go od $3\frac{1}{2}$ nie obeymnia procentu. — Następnie, rząd pruski pozwolił duchownym, którzy na $5\frac{1}{2}$ procentu przestawać nie chcieli, podnosić kapitały, i na wyższe procenta lokować. Rząd zaś austriacki podniósł je do 5%. Prawo Seymu Xięztwa Warszawskiego 1811 r. procent prawny w ogólności na pięć od sta oznaczyło, zachowując w mocy swojej niższe od 5% procenta od summ, które są na stałych funduszach ubezpieczone. — Prawo ostatniego Seymu w roku 1818 o procentach nie naruszyło w niczem obmowy prawa Xięztwa Warszawskiego. — Prośba więc izby Poselskiej w części odbiera swój skutek, lecz, całkowicie nie mogłaby być uiszczoną bez uchylenia prawa Seymowego, które, jako na podstawie słuszności oparte, szanować należy.

WYDZIAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI.

Oddział I. O skutkach działań w roku 1818 i 1819.

Nieprzerwanemu biegowi działań sądowych i ciągłej ich jednostajności przypisać należy obszerniejsze skutki, iakie w upłynionych ostatnich dwóch latach w wydziale tym otrzymanemi zostały. Skutki te okazują się z następującej rachuby:

Sądownictwo cywilne

1. Sądy pokoju zagodziły spraw w roku 1818 - - - - - 3,869
— — w roku 1819 - - - - - 4,593

Odbyły rad familynych w roku 1818 - - - - - 2,738
— — w roku 1819 - - - - - 2,590

2. Wszystkie Sądy Cywilne wydały wyroków w sprawach cywilnych w roku 1818 — 30,978
— — — w roku 1819 — 33,437

Nie można atoli liczyć tyle rozsądzonych spraw, ile wydanych zostało wyroków; raz dla tego, że w jednej sprawie zapada częstokroć więcej wyroków, aniżeli jeden, bo liczbę ich pomnażają wyroki przygotowawcze, przedstanowcze i inne; drugi raz dla tego, że jedna sprawa przez dwie, a często i trzy, przechodzi instancje. O liczbie spraw rzeczywiście ukończonych trudno byłoby rzetelnie podać wiadomość, bez wprowadzenia ścisłego śledzenia każdej sprawy przez wszystkie instancje, i bez pomnażania dla tego pism i urzędników taką kontrolę utrzymujących; wszelako, w bliskim do prawdy podobieństwie o liczbie tej sądzić można, gdy się zważy, ile w każdej instancji kończy się musi spraw, kiedy w roku 1819 zapadło wyroków w trybunałach pierwszej instancji 13,922, w sądzie zaś apellacyjnym tylko 1,661, a w Sądzie Najwyższym 131. Największą więc liczba spraw kończy się na wyroku pierwszej instancji, a ledwo setna przechodzi przez rozpoznanie Sądu Najwyższego.

Sprawy konkursowe i likwidacyjne z rządów pruskiego i austriackiego zaległe.

Ukończonych zostało spraw konkursowych i likwidacyjnych:

w roku 1818 — 40

w roku 1819 — 83

Pozostało wszystkich do ukończenia na rok 1820 — 182.

Wasza Cesarsko-Królewska Mość w wydanych na petycje izby poselskiej decyzjach rozkazać raczyłeś podanie projektu do prawa ku nadaniu przedszego biegu tym sprawom. Wydane w tym celu przez Namiestnika Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości postanowienie administracyjne z dnia 22go stycznia roku zeszłego, tyle okazało się skutecznem, że ustała potrzeba osólnego prawa, i że sprawy rzeczone wkrótce ukończonemi zostaną; w roku bieżącym mała już ich tylko pozostałość.

Sądownictwo kryminalne, policyjne i policyjno-poprawcze:

1. Wydział sporne Sądów Pokoju osądziły spraw policyjnych do ich jurysdykcji należących:

w roku 1818 — 13,395

w roku 1819 — 15,931

2. Sądy Policyi poprawczy osądziły spraw:

w roku 1818 — 3,173

w roku 1819 — 10,063

3. Sądy kryminalne wydały wyroków:

w roku 1818 — 862

w roku 1819 — 1,126

4. Sąd apellacyjny w zastępstwie Sądu kassacyjnego wydał wyroków w sprawach policyjnych, policyjno-poprawczych i kryminalnych:

w roku 1818 — 131

w roku 1819 — 198

W upłynionych latach 1818 i 1819 z przedstawionych do ulaskawienia Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości osób 13, raczyłeś Wasza-Cesarsko-Królewska Mość zgładzić karę osobom 7. Odmówiłeś ulaskawienia osobom 6. — Z osob zaś 499 do ulaskawienia Namiestnikowi W. C. K. Mości przedstawionych, otrzymało darowanie lub złagodzenie kary osób 501; odmówicne zaś zostało złagodzenie osobom 198. Oprócz tego raczyłeś W. C. K. Mość, oznaczając najwyższą swą dobroczynnością pobyt Swój w Warszawie w roku 1818, ulaskawić więźniów 11, a Xiążę Namiestnik w dopełnieniu najwyższej woli Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości ulaskawił więźniów 20. O administracji więzień mówić Rada Stanu będzie pod wydziałem spraw wewnętrznych i Policyi, i tam więźniów podług szczegółowych wykazów umieści liczbę.

Administracja depozytów.

Lubo administracja depozytów ciąży jeszcze trybunały, wszelako dzieło uregulowania i ukończenia ich w upłynionych dwóch latach znacznie posuniętem, i do końca zbliżonem zostało. To, co rząd pruski w roku 1806 z depozytów w gotowiznie uwiozł, odzyskanem zostało w roku 1818 w summie 336,278 złotych polskich; resztę zaś pretensy o depozyta do rządu pruskiego załatwiła konwencya z dnia 10 (22) maja 1819 roku, a rząd Królestwa Polskiego po nastąpionym obrachunku z Prusami zobowiązał się, że skarbu krajowego pretensye depozytowe zaspokoić; co też na początku teraźniejszego roku 1820 w ten sposób nastąpiło, iż połowę należności depozytowych skarb depozytom w gotowiznie zapłacił, drugą zaś połowę w aktywach hipotecznych depozytom przekazał. Gotowizna ze skarbu w zastępstwie Prus depozytom trybunałów, mazowieckiego, płockiego i augustowskiego zapłaconą, wynosi summe 645,606 zł. pol., i ta w miarę kończących się mass konkursowych i opiek, do których te depozyta należą, płaconą wierzycielom depozytowym zostaje. Już poprzednio zdając sprawę o petycyach wytłumaczyła się rada stanu W. C. K. Mości względem funduszu premii, którego uchylecia żądała izba poselska. Nie pobiera się on od mass pupilarnych, jedynie tylko od kapitałów mass konkursowych. Administracja depozytów wymaga oficyalistów i kosztów; fundusz ten służy na ich zastąpienie. Uosyniony postęp w massach konkursowych i w regulacji depozytów zapowiada blizkie oczyszczenie z nich trybunałów, a wtenczas ustanie i pobór funduszu premiewego.

Zaległe rachunki.

Nieporządek, w jakim urzędnicy pruscy i austriaccy opuszczając swoje posady zostawili rachunki sądowe i pocztowe, a nieobeznanie się krajowych urzędników z rachunkowością, zrzędziły znaczne w rachunkach sądowych zawikłanie, które w niektórych sądach pobińnożyło się w czasie zaburzeń wojennych, gdzie nawet papiery i rachunki zatracenemi zostały. Ciągłe usiłowania i kommissyi rządowej sprawiedliwości, i izby obrachunkowej tyle przecież skutkowały, że z 596 zalegających z końcem roku 1817 rachunków, już tylko ze 23 sądy w końcu roku 1819 obrachowanemi i pokwitowanemi nie zostały.

Wszakże, są to po większej części sądy pokoju, które się ze szczerpłych funduszy na potrzeby kancelaryi im przeznaczonych nie wyrachowały, a przeciwko którym dotąd środki rygoru zaniechaniem nie zostaną, dopóki ich usprawiedliwienie, lub ustanowienie pewnego defektu, nie nastąpi.

Działania komisyyi hipoteczney, ustanowionej w wykonaniu prawa na ostatniem posiedzeniu seymowem uchwalonego.

Kolejnie urządzenie hipotek, prawem seymowem z roku 1818 uchwalone, zaczęło się w województwie mazowieckiem dnia 1go lipca 1819 roku. Ze strony rządu użytemi zostały wszelkie środki, aby prawu przez Sejm uchwalonemu zadosyć się stało; jakoż w rzeczy samej, w terminie rocznym przez prawo ustanowionym wszyscy właściciele, i wszyscy pretensye hipoteczne mający, wywołanymi zostali do popisywania się z ich prawami. Winna tu wszakże rada stanu uczynić W. C. K. Mości otwarte wyjaśnienie, jakie wydatki wykonanie prawa tego za sobą pociąga. Prawo seymowe uchwaliło wyrażnie tylko wpisywanie tajnych hipotek od opłaty stępla, nie uwolniło zaś wyrażnie od niej innych aktów. Chcąc więc usunąć wszelką względem opłat wątpliwość, a oraz interessantom przynieść wszelką ulgę, jaka tylko ze stanem skarbu pogodzić się dała, uwolnił Xiążę Namiestnik przez postanowienie swoje z dnia 10 lipca 1819 roku wszelkie działania zmierzające do pierwsiastkowego zaprowadzenia hipotek od wszelkiej opłaty tak dla skarbu, jak i dla urzędników, zastrzegając tylko skarbowi zwrot gotowych wydatków przez niego zaliczonych na sprawienie ksiąg, papieru, i inne potrzeby. Nie miał rząd zupełney pewności, ile papier, oprawa ksiąg, i inne wydatki wynosić będą, i dla tego wydatki te, jako przy pierwsiastkowem regulowaniu hipotek obliczyć się niedające, skarb W. C. K. Mości na komisyyą hipoteczną województwa mazowieckiego zaliczył; teraz dostawa papieru i oprawa ksiąg przez komisyyą hipoteczną województwa mazowieckiego, za znieśieniem się z radą obywatelską, przez licytacyą i in minus wypuszczoną, wykryła, iż papier z oprawą księgi hipoteczney 27 zł. pol. kosztować będzie. Komisyya sprawiedliwości przedstawiła Xięciu Namiestnikowi potrzebę ściągania tego wydatku, przez skarb zaliczonego, od właścicieli i wierzycieli hipotecznych, i oczekuje postanowienia w tej mierze. Racysz zapewne W. C. K. Mość uznać, iż wydatek ten inaczej urządzonym być nie mógł; gdyby go albo wtem skarb bez zwrotu od właścicieli i wierzycieli ponosić musiał, nie mogłoby się bez nowego na kraj nakładu obejść, a ten co do hipotek nie mógłby być sprawiedliwie i stosownie nałożony, jak na właścicieli i wierzycieli, którzy nawięcej i bezpośrednio na urządzeniu hipotek zyskują. (*Dalszy ciąg potem*).

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 9 września. Z powodu ostatniego spisku ma być blisko 160 osób uwięzionych; liczba ta jednak zdaje się przesadzoną. U porucznika *Trogoff*, jednego ze spiskowych, znaleziono listę 150 osób, które miały paść ofiarą.

Opatrzność ochroniła Xiężnę *Berry* od nowego nieszczerzcia. Chciała z tarasu widzieć zaciśnienie słońca. Poniżej tarasu stał żołnierz na straży, na którego dwaj hultaje napadli w chwili

li przyścia Xiężney, i na ziemię powalili. Zostali jednak schwytanymi przez żandarmów wprzód, nim się do Xiężney przybliżyć mogli.

Rząd niderlandzki, na wezwanie rządu naszego, wydał 5 oficerów, to jest, kapitana *de Lamothé*, poruczników: *Dutoya* i *Desbordes*, oraz podporuczników *Pégulu* i *Brue*, wszystkich z legionu departamentu *Sekwany*, którzy z *Cambray* umknęli do *Mons*. Spodziewamy się wkrótce sprowadzenia ich pod strażą.

Dnia 5 b. m. Pan *Ravez* zaczął swoje urządowanie, jako jenerałny prokurator przy sądzie izby parów. Czytał wnioski swoje o badaniu spiskowych, lecz ich jeszcze nie ogłoszono. Kapitań *Thévenin* i 4 innych wojskowych, między któremi jest niejaki *Gaillard*, badano powtórnie, i do więzienia zaprowadzono. W liczbie świadków jest także jenerał *Dijean*, dowódca artylleryi gwardyi.

Poymano tu pułkownika *Sausset*, nie za uczestnictwo spisku, lecz na rozkaz podpisany przez 3 ministrów, a to stosownie do prawa o osobistej wolności i zaprowadzono go do więzienia *Conciergerie*.

Potwierdza się wiadomość o zaszłych w *Lille* krwawych kłótniach między różnemi oddziałami tameczney osady. Kilku żołnierzy zginęło. Polityka jednak nie była przyczyną tej kłótni.

Gwardya narodowa w *Brést* oddała broń bez żadnego oporu. Znakomitsi obywatele połączyli się z władzami, i naganili burzliwą młodzież. Marszałek polny *Avizard* został mianowany dowódcą tego miasta.

List z *Valenciennes* donosi, iż w noocy z dnia 19 na 20 sierpnia zebrało się bardzo wiele pojazdów w wiosce *St. Simon* niedaleko *St. Quentin*, co mieszkańców miejscowych bardzo zadziwiło. Pojazdy te rozjechały się nazajutrz rano po odebraney z *Paryża* wiadomości o zniwoczeniu spisku.

W adresie, który muncypalność miasta *Mons* przesała Królowi z powodu ostatniego spisku, wyrażono między innemi: „Przepaść rewolucyy jest jeszcze otwartą pod nogami naszymi. Przyrzekłeś ją W. K. Mość zasypać i zakryć. Dobrze! Co tedy więcej niż ludzka łagodność nadaremnie przedsiębrała, niech to surowość praw przywiedzie do skutku.”

Kilku urzędników złożono w departamentach wyższego i niższego *Renu*.

Dziwić się potrzeba, iż kiedy we Francyi gry azardowne nie tylko są dozwolone, ale nawet zadzierzawione, tymczasem w *St. Cloud* nie można grywać na publicznych zabawach.

Czytamy w niektórych gazetach tutejszych, iż na granicy rossyyskiej od Chin, znaleziono grobowiec *Solona*, filozofa greckiego.

Zdarzyło się tu bezprzykładne samobójstwo. W ogrodzie królewskim jest niedźwiedź, dla widzenia którego zebrało się wczoraj немало ciekawych ludzi. Leżał w budzie i nie chciał z niej wyjść, chociaż kobiety i dzieci wywabiły go rzucaniem ciastami. Przyszedł tam osłowiek, mający około lat 60 porządnie ubrany; ten postawszy czas niejaki przy poręczach nad rowem, wlaź na nie i skoczył w rów. Wyszedł wtedy niedźwiedź z budy, pobiegł do tego człowieka, udusił go i pożarł tak, iż mało szczątków z niego zostało, a i tychby nie było, gdyby stróże zwierząt w ogrodzie będących nie zapędzili niedźwiedzia do budy, co im z trudnością przyszło.

W roku jeszcze 1817 uważano w południowej Francji związki między *Carbonarami* (Węglarzami) a niechętnymi tak nazwanymi *filadelfistami* w *Lugdunie* i *Delfinacie*. Pewny człowiek z kraju wodzkiego jeździł za publicznymi interesami przez *Marssylię* do *Geny*, a ztamtąd do *Liworny*; powrócił potem przez Szwajcaryę. Był on już dawniej pośrednikiem i negocyjatorem, a jak słyhać, zaczął znowu grać tę samą rolę. Jest zapalonym demokratą, i należał do dawniejszych wypadków w kraju wodzkim. Nie podpada wątpliwości, iż *Carbonari*, którzy są niejako politycznymi wolnymi mularzami, mają dotąd jeszcze ściśle związki z *filadelfistami*, których się najwięcej w zwiniętym wojsku *Ligery* znajduje. Główne siedlisko *Carbonari* jest w *Gen*.

Baron Chaulieu, prefekt departamentu *Finisterre*, przywiódł dnia 30 z. m. w *Brest* postanowienie królewskie do skutku. Gwardya narodowa oddała broń na ratusz, a potem wspomniany prefekt i *Hrabia Coutand*, jenerał, wydali do mieszkańców odezwę, w której wyrazili: „Użyto naydzielniejszych środków do przytłumienia natychmiast przyszłych rozruchów. Nie słuchajcie podszeptów nieprzyjaciół porządku i Króla. Lękajcie się skutków, jakieby ztąd wyniknąć mogły. Nie sądźcie nakoniec, aby przemijająca i cząstkowa zdróżność miasta waszego pozbawiła was łaskowości Monarchy, którą dla wszystkich swoich poddanych okazuje.”

Hersztowie ostatniego spisku, myśleli naprzód użyć niższych oficerów, tak jak było w *Neapolu* i Hiszpanii, dla zobaczenia, jak się im powiedzie; a gdyby naród łączył się z nimi, wtenczas mieli wystąpić, jak jenerał neapolitański *Pepe* i inni. Dzienniki tutejsze wyrzucają rządowi, iż mogąc z pewnością zniweczyć spisek, nie pozwolił mu wybuchnąć, a przez to miałyby dostateczniejsze dowody, aniżeli ustne zeznania. Lecz cóżby sprawiedliwie powiedziano o rządzie, gdyby choć jeden uczciwy człowiek życie postradał? Któżby zaręczył, iż za pierwszym wystrzałem nie zebrałyby się tłumy pośpółstwa z przedmieść, jako o tém znaleziono wiadomość na przedmieściu *S. Antoniego*? Pułkownik legionu departamentu *Meurthe*, gorliwy rojalista, lecz niewielki znawca ludzi, został wezwany do ministra wojny na krótki czas przed uwięzieniem spiskowych. Czy znasz *WPan* kapitana *Nantil* i co o nim sądzisz? zapytał się minister. To dobry człowiek, odpowie pułkownik; jest rojalistą; ręczę to życiem mojem. Czy tak? (spytał znowu minister): a znasz *WPan* tego i tego? Czynił dalej minister podobne o wszystkich spiskowych zapytania, a zawsze takie, jak wyżej odbierając od pułkownika odpowiedzi, rzekł mu: *Nieszczęśliwy! miałeś być nayıpierw zabity, a w krwi twojej ci, których przyjaciółmi swemi nazywaasz, bróczyć chcieli. Idź, każ wystąpić legionowi, i wszystkich, których wymienilem, uwięzić.* Tak się stało; lecz *Nantil* umknął. Uciekło także 4 oficerów za granicę do *Belgium*. Legion departamentu *Meurthe* dał przed miesiącem wielką ucztę. Poymano tymczasowie wszystkich, którzy się na niej znajdowali. Panu *Trogoff*, adjutantowi *Monsieur*, włożono na ręce też same kajdany, które miał *Louvel*. Ma on być nayıwinniejszym.

W Ł O C H Y.

Neapol, dnia 24 sierpnia. Xiążę Namiestnik Królewski nie przychylił się do żądania *Carbonarów* (Węglarzy), chcących, aby *Hrabiego Zurlo*, ministra spraw wewnętrznych, oddał. Zdaje się, iż nam nowe gwałtowne wypadki zagrażają, i że trudno będzie uspokoić powstanie w *Sycylii*, które się coraz bardziej rozpościera.

Jest tu teraz 22 loż czyli klubów *Carbonarów*.

Czytamy w jedney z tutejszych gazet: „*Revolucya* w Hiszpanii była dziełem wojska, do którego się naród przyłączył. U nas zaś była dziełem narodu, do którego się przyłączyło wojsko, godne należeć do tak wielkiego czynu; składa się bowiem z obywateli, którzy zarówno pragną dobra oyczyzny, jak zapewnienia tronu.”

Słyhać o utworzeniu tociotysięcznego korpusu obserwacyynego, mającego się zebrać między *Awersą*, *Kapuą* i *Gatą*.

Powstańcy palermitańscy stoczyli kilka utarozek z neapolitańczykami, będącymi w *Trapani*, i zostali pobici. Obywatele w *Palermo* przesłali Xiążęciu Namiestnikowi Królewskiemu bardzo nieprzyzwolity adres. Zagrozili, iż jeśli przeciwko nim zechce użyć siły, w tym razie wysadzą na powietrze cytadelę, gdzie jeszcze jest 3000 neapolitańczyków z dawney osady. Postawili oraz 6 beczek prochu około niej, dla spełnienia pogróżki. Utworzyli jeden pułk jazdy złożony z stangretów; do innego pułku użyli więźniów skazanych na galery. Majętniejsi mieszkańcy są ucisnieni podatkami, które pośpółstwo samowolnie nakłada. Mieszkańcy niskiego stanu jeżdżą paradnymi pojazdami panów.

Coraz bardziej wzmagają się tu przeciwnie sobie stronnictwa. Wszakże bojaźń grożącego zza granicy niebezpieczeństwa, wstrzymuje je od wzajemnego na siebie uderzenia. Jenerał *Pepe* oświadczył w mowie, którą miał do zbrojnego korpusu *Carbonarów*, iż *revolucya* neapolitańska ma dwóch jawnych nieprzyjaciół, *Sycylię* i *Austriaków*, a trzeciego skrytego, to jest *Papieża*, i że dla tego powinni *Carbonari* domagać się od Xiążęcia namiestnika królewskiego, aby zerwał przyjaźń z dworem rzymskim. Rozchodzi się tu adres w podobney myśli napisany, i zbierają na niego podpisy.

Wyporzadzają teraz wszystkie statki kanonierskie, i mają być posłane przeciwko miastu *Palermo*. 6000 milicyi wysiadło już pod *Messyną*. *Palermitanie* uderzyli na miasto *Trapani*, lecz dzielnego doznali odporu.

Dziennik urzędowy junty palermitańskiej ogłosił d. 11 b. m. obszerną jej odpowiedź daną rządowi neapolitańskiemu. Wypisała w niej dzieje *Sycylii*, jako Królestwa konstytucyynego i niepodległego; uroczyste obietnice Królów neapolitańskich, dane już od wieku, iż szanować będą jej niepodległość i prawa parlamentu *Sycylijskiego*. Oświadczyła, iż konstytucyą reprezentacyyną *Sycylii*, pod zaręczeniem jej ze strony *Anglii* uchwaloną; zniósł nieprawnie rząd neapolitański w roku 1816. Dowodziła, iż *palermitanie* i inni *sycyliacy* działają teraz na mocy służących im praw, i że wyrzut niedotrzymania traktatów spada na neapolitańczyków. Odwołała się nakoniec do uczuć Xiążęcia namiestnika królewskiego ku *Sycylię* i do uczuć ich ku niemu, gdy między nimi jako *Vice-Król* bawił, spodziewając się, że nie pójdzie za radami, które zapalają wojnę domową; zhańbiłyby *revolucyą* neapolitańską.

DODATEK

Wilno dnia 24 Września 1820 roku v. s.

W Ł O C H Y

Włochy, dnia 5 września. W kilku miastach papieżkich pokazują się ślady rozruchów, które natychmiast bywają przytłumiane. Kardynał sekretarz stanu odbiera często bezimiennne listy z pogrozkami.

Geniec, który dnia 27 z. m. przybył z *Neapolu* do *Rzymu*, wystawia smutny obraz stanu tego miasta. *Carbonari* (Węglarze) na zgromadzeniach swoich naradzają się publicznie, kogo stracić wypada. W czasie processyi, którą niedawno odprawiali, oddział młodzieży idący przodem wywijał sztyletami, z jestami złośliwemi.

Carbonari w *Genui* podali tamiecznemu generałnemu dyrektorowi policyi adres, w którym wynurzają przywiązanie swoje do Monarchy, a wstret do rewolucyi.

Sprawcami coraz bardziej wzmagających się rozruchów w królestwie neapolitańskim, mają być stronniocy *Murata*. Lęją się nawet o osobę Króla. Słychać o utworzeniu nowej sekty, która miała wziąć przewagę nad *Carbonarami*, przeciwnymi także nowemu rządowi.

W *Piemencie* spokojność jest bardzo wątpliwą; przybycie jednak wojska austriackiego do *Włoch* utwierdzenia jej spodziewać się każe. W *Florencyi* panuje spokojność; gania tam atoli środki, których ościennie kraje dla jej utrzymania używają.

Przed 7 lub 8 miesiącami, kanonik *Settele*, professor astronomii w *Rzymie*, podał do cenzury rękopism dawaney przez siebie nauki, który miał kazać drukować. Odmówiono mu tego z powodu, iż nauczał, że ziemia obraca się około słońca, który to systemat (jak wiadomo) wykleto w *Rzymie* i *Galileusza* do więzienia wtrącono. Raczony kanonik udał się potem do kongregacyi inkwizycyjnej, prosząc o wyrok jej w tej mierze, stosowny do postępu dzisiejszej oświaty. Wydała go niedawno kongregacya, pozwoila drukować wspomniane dzieło, i nauczać systematu *Kopernika*. Kanonik *Settele* uczynił w przypisku uwagę, iż to nic dziwnego, że teoria *Galileusza* doznała oporu w czasie, kiedy jeszcze była nową i powszechnie nieprzyjętą, a przesładowanie, jakiego tenże *Galileusz* doznał, przypisać raczy wypada postępowaniu jego i nieprzyzwoitemu tonowi, jak temu, czego dowodzić usiłował."

H I S Z P A N I J A.

Madryt, dnia 29 sierpnia. Tayne sessye stanów (*Cortes*) bywają częstsze i burzliwsze. Głównym ich przedmiotem jest opór korpusu wojska na wyspie *Leon*, złożonego z 6,000 piechoty i 1,500 jazdy. Gazety tutejsze umieszczają mnóstwo adresów do Króla i stanów z prośbą o utrzymanie tego obserwacyjnego korpusu w dotychczasowym stanie, dopóki się konstytuoya bardziej nie ustali. Gdy w *Galicyi* ogłoszono wiadomość o mianowaniu generała *Riego*, wielkorządcą tej prowincyi, towarzystwo patriotyczne w *Korunnie* podało natychmiast rządowi adres z prośbą, aby *Riego* był także dowódcą wojska andaluzyjskiego, a *Espinosa* galicyjskiego. Słychać, iż *Riego* otrzymał oraz urząd wielkorządcy Andaluzyi, a generał *Odonofhu* został powo-

łany na ministra wojny. Jeden z dziennikow tutejszych chwali opór korpusu wojska na wyspie *Leon*. Twierdzi, iż nie jest bynajmniej przeciwny prawom, a podane przełożenie tchnie duchem konstytucyynym. Dodaje atoli, iż gdyby wolność Hiszpanii nie miała inney rękoy jak dalsze utrzymanie szczupłego korpusu w małym kawałku kraju, natenczas nadzieje nieprzyjaciół naszych nie byłyby zupełnie bezzasadnemi.

Na publicznych sessyach, stany odesłały do właściwey kommissyi papiery tyczące się uwięzienia generała *Elío*. Uznały generałów *Portier* i *Lascy* za męczenników wolności, i prosiły rządu o wyznaczenie pensyi dla wdowy po generale *Portier*. Wnioski deputowanego *Gasco* względem uwolnienia się w interesach duchownych od zależenia od *Rzymu*, i deputowanego *Gishert* względem dokładniejszego oznaczenia stosunków kościoła hiszpańskiego ze Stolicą Apostolską, odesłano do właściwey kommissyi.

Wyrok królewski, wydany dnia 17 b. m. stanowi powszechne przebaczenie wszystkim więźniom tak w Hiszpanii, jako też w zamorskich prowincyach, wyjąwszy jednak zdrajców, fałszujących pieniądze, podpalaczy, rozbojników i t. d.

Na wezwanie rządu naszego uwięziono w *Porto* dwóch naczelników tak zwanej junty apostolskiej. Prócz tego, na rozkaz rządu portugalskiego poymano 10 członków tej junty, która była w *Viana del Minho* pod przewodnictwem generała *Wilson*, i odesłano do *Galicyi*. Są to po większej części zakonnicy i inni duchowni.

Pewny xiądz na wyspie *Minorce*, wchodząc do kościoła zaczyna modlitwę swoją od tych słów: *Ave Maria! Vive la Constitution!* (*Zdrowaś Maryja! Niech żyje konstytucya!*) Gdy w *Port Mahon* odprawiało się w kościele nabożeństwo z powodu ogłoszenia konstytucyi, pewny kapitan angielski z gniewu zastrzelił się w pośród zgromadzonego tam ludu.

Miasto *Kadyx* postanowiło sprzątnąć wizerunki świętych z ulic i miejsc publicznych, a umieścić je w kościołach.

Stany (*Cortes*) używają pieczęci, na które widać się konstytuoyi z napisem: *Sic erat in fatis.* (*Tak było w przeznaczeniu.*)

Donoszą z *Muroyi*, iż biskup *Lopez*, który nie chciał zaprzysiądz konstytuoyi, wyjechał do *Rzymu*.

Ciało straconego dawniey generała *Lascy* sprowadzono z *Majorki* do *Barcellony* i wspaniale pochowano. Generał *Milani del Bosch*, kolega generała *Lascy*, powrócił niedawno do *Barcellony*, gdzie go z wielką okazałością przyjęto. Cała osada stanęła pod bronią. Unikając śmierci umknął dawniey do osad.

Podług urzędowej noty posła portugalskiego w *Madrycie*, rząd jego użył środków do rozpędzenia tak nazwanej junty apostolskiej; zabronił oraz zbierać się wygnańcom hiszpańskim w *Portugalii*.

S z w e c y a.

Sztokholm, dnia 8 września. Dnia 25 z. m. przejeżdżając Monarcha przez *Lund* dał wysłuchanie członkom tamiecznego uniwersytetu. Rektor *Engeström* miał przemowę do Króla, który między innemi odpowiedział: „Zawsze poczyty-

wałem publiczne oświecenie za ważny przedmiot troskliwości monarchów. Ciemnota czyni ludzi niewolnikami własnych ich namiętności, i uległymi tym, którzy ich chcą ciemnić. Im oświecenijszy jest naród, tym większą okazuje patriotyczną gorliwość, która jest rękoiem wielkości i niepodległości jego. Nie jeden przykład wystawia nam dzieje, iż kiedy zdobywca chce wkładać uciążliwe prawidła na umysł ludzki, ściągają przez to prawdziwe nieszczęście na naród."

A M E R Y K A.

W mieście Hawanie i na całej wyspie Kubie; w Kartagenie, Karakas i w główniejszych miastach meksykańskich zaprzysiężono z nadzwyczajną radością konstytucją hiszpańskich stanów z roku 1812. Mieszkańcy tych miast wołali biegając po ulicach: Już więc nie ma zupełnie niewoli! O wolności, wolności! przecież nam już nagrodzisz długą niewolę naszą! Niech ta konstytucja trwa wiecznie! Niech Król żyje jak najdłużej dla jej zachowania! Oby potomkowie jego byli jej wierni!

Kurs wileński na assygnaty od dnia 21 września: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 82; czerwony złoty nowy ruble 11, kopiejek 46, stary rubli 11, kopiejek 27; imperyal 37 rubli 10, kopiejek.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czt. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

Przedaż publiczna.

1. Rząd gubernialny wileński ogłasza: iż w tutejszym arsenale będzie sprzedawać się z publicznego targu stare żelazo, uprzęż konia, różne rzeczy należące do strzelb i t. d.; od daty ogłoszenia, prócz dni świątecznych, co dzień od godziny 8 do 11 zrana. Dnia 24 septembra 1820 roku.

1. Dom w mieście Wilnie na ulicy Wileńskiej naprzeciw Zielonego Mostu pod N. 737 sytuowany drewniany, z pięcio udziałnemi budowlami, i dwoma dziedzińcami, ze sklepami i lodownią murowanemi, ze szpichrzem na zsyb zbożowy, z ogrodami warzywnymi i fruktowemi, wolny, swobodny, żadnemi długami i ewikcyami, a niteż zaprzeczeniami, i nijakimi zgoła za uikim kaucyami bądź parękami nieobciążony, na placu ziemskim terragiom nieuległym, w obszerności dwóch morgow będącym eksystujący, w aktorstwie pewny i niezawodny, ze sprzętem domowym gospodarskim i częścią meblow, jest do przedania w każdym czasie, ktoby więc życzył nabyć ony, zechce umówić się o cenę z samym aktorem w tymże domie mieszkającym.

2. W Wilnie na Zamkowej ulicy w domie byłym X. Kanonika Bogusławskiego pod N. 142 mieszka mechanik, który robi bióra grające nowe złożone ze sztuk z najwyborniejszych autorów, oraz przymi, jeśli kto żądał mieć nabyć wałek do bióra, nowemi sztukami, lub takimi jakie sobie kto obierze.

U w i a d o m i e n i e.

3. Niżej podpisana daje wiedzieć publiczności, iż z przelewów summy utwierdzonej dekretem oczywistym Magistratu Wileńskiego od szlachty Keynowiczów zajęła awizująca w tradycyjną posesyję do wyboru summy dom b. Radnych miasta Wilna Sabowiczów, sytuowany w tymże mieście Wilnie pod Nrem 1281, stan którego wymagający znacznych erekcyow zdział, że awizująca na reperacyę onego wyłożyła już do 300 rubli sr., nowe depanse jeszcze ponosić widzi się w koniecznej potrzebie, słowem ogólna awizujący należność dziś górną 1000 rubli sr. dochodząca, obciąża fundusz Sabowiczów do pełnej onego w kupnie na dziedziczo wartości, wierzyć więc muszę, że nikt już Sabowiczom żadnych sum pożyczać nie będzie, bo opisanie ewikcyi na powyższym domie byłoby zwoiniczym i nieprawnym. Dat roku 1820 7bra 11 dnia Aniela z Racewiczów Suchorzewska.

2. Dyrekcya Jeneralna Stad i Stacyi Stadnych Królestwa Polskiego

Podaje do publicznej wiadomości, iż na dostawę furazów, paszy, drzewa opałowego i światła na

rzecz stad Królewskich koni, na stacyi głównej w mieście Janowie w Województwie Podlaskiem w obwodzie Bialskim umieszczonych, odbywać się będzie tamże w biurze wydziału stadnego przed Inspektorem stad w assystencyi Kommissarza obwodu Bialskiego w dwóch na 2 i 12 października r. b. oznaczonych terminach licytacya in minus jako to:

Na owsa	3,000
Na wagę cetnar jeden a funtow 100	
Na siano	10,820
— słomy jarey na paszę	1,660
— — kulowey na sieczkę	800
— — mierzwey na postanie	5,000
— Drzewa opałowego sążni kubicznych	100
— Swic łojowych funtow	270
— Oleju garncy	140
— Bawełny na knoty funtow	6

Kondycye głównejsze pod iakimi zamierzona licytacya otwartą zostanie są następujące.

1. Licytacya ta odbywać się będzie na roczne opatrzenie pomienionego stada, zaczynając od dnia 1 listopada r. b. która jak tylko zatwierdzoną zostanie, podejmujący się w dniu 25 października r. b. dostawę rozpocząć jest obowiązany, tak aby z dniem 1 listopada r. b. furaz, pasza, drzewo, i światło na dwumiesięczną potrzebę do magazynu tajennego w Janowie dostarczonemi zostały. Podział dalszy dostawy w ciągu roku co do terminów i ilości Inspektor stada w czasie licytacyi oznaymi.

2. Cena fiskalna od której licytacya na mniej (in minus) rozpoczętą być ma ustanawia się następnie.

Za owsa korzec jeden	zł. 6 gr. 15
— siano, cetnar jeden	zł. 2 gr. 20
— słomy jarey na paszę	zł. 2 —
— — kulowey na sieczkę	zł. 2 —
— — miękkiey na postanie	zł. 2 gr. 10
— oleju garniec jeden	zł. 7 —
— bawełny funt jeden	zł. 5 —

3. Dostawa furazów dźać się ma w gatunkach dobrych czystych i zdrowych, wedle prób przez Inspektora stad przy licytacyi wskazanych i następnie po zaliczowaniu przez obiedwie strony nawzajem opieczętowanych a to za kwitami wydziału stadnego w Janowie które podpisane Inspektora łącznie z kontrolerem i pieczęcią urzędową opatrzone być mają.

4. Wypłata należności za każdą dostawę za podaniem do dyrekcji ieneralnej stad w Warszawie likwidacyi kwitami szczegółowemi, wydziału stadnego udowodnionej z kassy stadnej w Janowie niezwłocznie uskutecznią być.

5. Stawający do licytacyi złożyć powinni wadium dziesięcioprocentowe w gotowiznie lub w dokumentach hipotecznych, które po ukończonej licytacyi natychmiast zwroczone zostaną, oprócz tego co się przy licytacyi utrzyma, wadium to przy zawarciu kontraktu na kaucyę wymienione będzie, która czwartą część ogólnej należności wynosić powinna.

6. Chociaż na pomienione produkta co do każdego gatunku respective licytacya odbywać się będzie, jednakże gdy kto całej dostawy wszystkich dostarczeń podjąć się zechce i korzystniejszy poda kondycye, takowy przy entrepryzie utrzymany zostanie.
7. Protokół licytacyi zaraz po podpisaniu staje się dla licytanta obowiązującym, dla rządu zaś dopiero po nastąpieniu przez dyrekcyę jeneralną stad Królewskich approbacie, poczem kontrakt formalny przez strony obiedwie zawarty zostanie.
8. Koszta papieru stęplowego do kontraktu należące będą do entreprenera, według powyższych punktów, życzący sobie podjąć się dostawy furazów, paszy, drzewa opałowego i światła, na rzecz stad Królewskich koni, zechcą się w mieście Janowie nad Bugiem jako miejscu do odbycia licytacyi przeznaczonem w zastrzeżonych terminach stawić, do czego ochotników nietylko z kraju tutejszego, lecz i z państwa Rosyjskiego niniejszem wzywa się, którym wszystkie trudności w przeprowadzaniu furazów dla stad Królewskich koni, naybliższemi komunikacyne drogami zza Bugu z strony wydziału stadnego w Janowie ułatwione zostaną, o czem równie jak i o innych szczegółowych warunkach interessanci dokładniejszą wiadomość i informacyę w biurze Inspektora stad w Janowie przed licytacyą zasięgnąć zdołają. w Warszawie dnia 15 września 1820 roku.

Wielki Koniusz Korony Prezes

(podpisano) Alexander Potocki.

Sekr. Jeneralny (podpisano) Dulewski.

Za zgodność Inspektor stad i stacyi stadnych Królestwa Pol. Rutze.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyją. etc.

UUr. Wincentemu Karmazynowiczowi, Andrzejowi Zbaraszcowskiemu, Antoniemu Skidzińskiemu, Ignacemu Kluczewskiemu, Józefowi Radowickiemu, Ignacemu Janowiczowi, Józefowi Szukiewiczowi w stopniu Skirmonta, Filipowi Kamińskiemu, Michałowi Hordynie, Ignacemu Radziszewskiemu, Michałowi Więckiewiczowi, Antoniemu Pławskiemu, Domienice Korzeckiej, Antoniemu Puhaczewskiemu, Marcinowi Bartoszewiczowi, Janowi Olszewskiemu, Nochimowej Augustiewiczowej i Szepszelowej kramarkom Słonimskim, z dokładem zwierzchności, Leopoldowi Eysymontowi, Alexandrowi Jelcowi, Anieli Ostromeckiej i jej suksessorom pozw przed Sąd Ziem. Słonim., na kadencyą następną 8 brową z powództwa UUr. Stefana Mikulskiego Sędz. Gran. Słonim. jako opiekuna Adama Strawińskiego nieletniego aktora rzeczy, Karola Rosera doktora medycyny i Michała Klibickiego, którzy do dwóch remissyjnych Sądu Gł. Grodz. 2go departamentu jednego 1819 roku 7bra 25 i drugiego 1820 mar. 11 następnie Sądu Ziem. Słonim. jednego 1819 roku febr. 7 i drugiego 1820 augusta 5 zapadłych dekretoów, i do dalszych w sprawie służących dowodów referując się obżal. pozywają o to: iż żaley po dekrete exdywizyi Iwankowickiej funduszu zeszłego s. p. Franciszka Potubińskiego Sędz. Grodz. Słonim. mając wspólnie z obżalowanymi znaczne kapitały odesłane ad bona reperibilia tegoż Franciszka Potubińskiego, gdy w porządku zyskania onych, po uzyskanych powyższej daty remissyjnych Sądu Gł. dekretach

na sprawę kredytorów Franciszka Potubińskiego z jego familią to jest JWW. Wiktorym oycem Janem i Kazimierzem synami XXmi Potubińskimi oraz Budkiewiczową, i Kołtąjem Sędzią Ziem. Słonim. determinujących, ustanowili z tymi osobami w tymże ziemstwie Słonim. na przeszłej kadencyi rozprawę, sąd ten akcessoryinym wyrokiem swoim dnia 5 augusta teraż. roku zapadłym, przeznaczył adcytacyą obżalnych jako współników i pretensorów do funduszu Franciszka Potubińskiego ad bona reperibilia odesłanych, i tey zaskutecznienia obowiązku na żatujących włożywszy, powództwo ich do spełnić się mającej adcytacyi suspendował, w celu przeto tak uzupełnienia nakazu sądowego jako i zbliżenia sobie satysfakcyi pozywają żal. obżal. i następnie proszą o zobowiązanie obżal. do asystowania jednoczasowemu procederowi a to w moc praw i dekretu Ziem. Słonim. a w razie niestanności obżalowanych o dozwolenie żal. po pierwszym obżal. skondemnowaniu wolności z XXmi Potubińskimi i dalszemi osobami rozprawy, a to w moc art. 70 z rozdz. 4 Statutu Lit. i dalszych praw, o zwrot wydatków prawnych, w ostatku o decydowanie tego wszystkiego czego prawa wymagać będą. Wolna pozwu poprawa.

Roku 1820 7bra 3 dnia Woźny zeznaje, iż w sprawie WW. Stefana Mikulskiego Sędziego Gran. Słonim. jako opiekuna Adama Strawińskiego aktora rzeczy, Karola Rosera doktora medycyny i JP. Michała Klibickiego 21dną kopijów tego pozwu zgodnych z niniejszym autentykiem idque jedną WW. Wincentemu Karmazynowiczowi, Andrzejowi Zbaraszcowskiemu drugą, trzecią Antoniemu Szkidzińskiemu, 4tą Ignacemu Kluczewskiemu, 5tą Józefowi Radowickiemu, 6tą Ignacemu Janowiczowi i jego suksessorom, 7 Józefowi Szalewiczowi w stopniu Skirmunta, 8 Filipowi Kamińskiemu 9tą Michałowi Hordynie 10tą Michałowi Więckiewiczowi, 11tą Antoniemu Pławskiemu 12 Antoniemu Puhaczewskiemu, 13 Marcinowi Bartoszewiczowi, 14 Janowi Olszewskiemu, 15 Leopoldowi Eysymontowi, 16 Anieli Ostromeckiej i jej suksessorom, 17 Andrzejowi Szostakowskiemu na schedach ich z exdywizyi Iwankowickiej zeszłego Franciszka Potubińskiego Sędziego Grodz. Słonim. wydzielonych w majątności Iwankowiczach będących, 18 Alexandrowi Jelcowi, 19 Domienice Korzeckiej, 20 staro-zakonney Nochimowej Augustiewiczowej, i 21 Szepszelowej kramarkom Słonim. z dokładem zwierzchności w mieście Słonimie oczwisto do rąk wszystkie zaś 21dną w ptcie Słonim. przed Sąd Ziem. tegoż ptu na kadencyą następną 8 brową popodawałem. Dominik Zukowski Woźny ptu Słonimskiego.

Roku 1820 7bra 4 dnia przed aktami Jęgo Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu Słonim. stawając obecnie Woźny wyżey wyrażony tę relacyą zeznał przyjąłem i że jest zgodno w aktach świadczę. Adam Nielubowicz Ziem. ptu Słonim. Reg.

Takowy pozew do gazety Kur. Lit. wolno przyjąć. Świadczę, Nikodem Lipski Pisarz Ziem. Ptu Słonimskiego.

Arendowna dzierżawa.

3 Zrozrządzenia Wileń. Guber. Rządu będą się oddawać w arędę z publicznych targow polowa domu szlachecca Reukowskiego naydującego się przeciw parudnego placu pod N. 207 i cały dom żyda Szai Abramowicza Cipki na Zamkowej ulicy pod IV. 236; i dla tego czyni się obżalenie czy nieżąda kto wziąć takowe domy w ro-

czną arandowną posessją z 27 teraźn. miesiąca 7bra i jeżeli kto będzie sobie życzył wzięcia to gdyby przybył w tutejszą policję dla targow na termin 1szy 23, 2gi 24 i 3ci ostateczny 27 dnia teraźn. miesiąca. 7bra 17 dnia 1820 roku.

Jan Terpiłowski Inspektor.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

Kommissya Radziwiłowska.

3 Massy funduszow i interesow JO. Xieźnicki Stefani Radziwiłłówny jeneralny prokurator, w interesach teyże massy, mając potrzebę pozwać niektóre osoby do sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, agitującego się w mieście Wilnie, a niewiedząc i niemogąc powziąć wiadomości o mieyscu ich mieszkania według przepisu Organizacyi Monarszey, w artykule 37 §. 5, dawszy przybić do drzwi sądowych kopiję i zeznać w aktach Sądu kommissyi pozwy, co na dniu 7 teraźniejszego miesiąca wrzesnia spełniono, wszystkich tych ichmościorw przez ninieyszą w gazecie awizacyą do stawienia się w pomienionym Sądzie wzywa, mianowicie: WW. Ignacego i Anielę z Packiewiczow Adamowiczow Rotmistrzów Lidzkich, o niesłuszne klócenie massy, o dług obcy WW. Druckich; WW. Brygidę Janową Druckę, oraz Zygmunta Dawidowskiego komornika Słonimskiego do ewikcyi i odpowiedzi na pretensyą WW. Adamowiczow, skutkiem kwietacyi roku 1807, z przyięcia summy zastawney byłey na Budzie Hreskiej; W. Felixa Dunina byłego w administracyi dóbr zeszłego Xiecia Dominika Radziwiłła komisarza do odpowiedzi na pretensyą Xiecia Symona Ziemiłowicza, exekutora testamentu Symona Kulikowskiego za dług Jana Nepomucena Wolskiego ex re założonego w roku 1810 marca 24 na fundusz tegoż W. Wolskiego w dobrach Nosowiczach aresztu, gdzie obzał. W. Dunin będąc pod tenczas rządcą, wytłumaczyć się z tego zarzutu jest w obowiązku; JP. Alexandra Siemińskiego, byłego kamerdynera zeszłego Xiecia Dominika Radziwiłły, o komportacyą pod juramentem, i o extradycyą papierów zeszłego Xiecia, z kancelaryi jego wziętych, i o kassatę pretensyi o pensyą dożywotnią, jako bez dowodu prawnego, oraz powrót pokazanych od roku 1813 na to konio pieniędzy, JP. Wincentego Matusewicza byłego w skarbie Xiecia rachmistrza, o kassatę pretensyi do massy bezdowodnie uroszczoney, i o powrót zł 600 z procentami wziętych roku 1808 augusta 25 dla oddania W. Janowi Pileckiemu komornikowi, do których odebrania W. Pilecki niezeznał się, a rewers obzał. Matusewicza dotąd się w kassie znajduje; W. Ignacego Łoppota Miecznikowicza Lit, który przyniósł pretensyą o czer. zł. 10,000 za obligiem zeszłego Xiecia Dominika Radziwiłły z terminem roku 1813 apryla 20 i z hipoteką na tym funduszu, jaki w Rubieżewiczach, od usatysfakcyonowania kredytorów Adama Łoppota pozostanie, prokurator więc wzywa W. Ignacego Łoppota do rozsprawy, o kassatę tego obligu, skutkiem postanowienia komitetu ministrów roku 1813 zniszczeniu uleż powinnego; a w razie gdyby się mógł utrzymać, do rozprawy z kredytorami zeszłego Adama Łoppota o pozostałość, jaka w Rubieżewiczach na rzecz zeszłego Xiecia wypaść powinna; gdyż prokurator działania w interesie dla massy obcym, żadnego

obowiązku że mieć niebędzie, z tym się oświadcza, naostatek wzywa jeszcze niewiadomego z imienia JP. Berezowskiego K. Gr., który się czyta pieczętarzem, do dokumentu z datą roku 1812 julii 6 w interesie poseszy Wiertnik i Skirmuntowa, przez JW. Jana Hrabiego Sierakowskiego przyniesionego, a to na skutek wyrokow Sądu kommissyi, które do tey adcytacyi prokuratora obowiązały.

Takową awizacyą podając do Kurjera Lit. podpisuję r. 1820 7bra 18 dnia.

Michał Zaleski Prokurator massy.

O s w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z protokółu potoczego Grodz. Ptu Zawileyskiego w roku 1820 miesiącu septembrze zapisanego pod pieczęcią urzędową tegoż sądu jest wydan.

Roku 1820 mca 7bra 13 dnia. Oświadczenie imieniem JP. Józefa Skarbowskiego czyni się z pobudek następnych; iż JP. Józef Zagurski od wyprzedaży wieczystey pozostałą schedę w okolicy Czaykiszkach w Pcie Zawiley, w parafii danieliskiej z trzech ćwierci włoki gruntu składającą się prawem zastawnem nieżyjącemu dopiero Michałowi oycowi, i żał. Józefowi synowi Skarbowskiemu w r. 1808 marca 26 wydanym za sumę zł. pól. 2000 realnie wyliczoną postąpiwszy potem roku 1811 marca 30 za obligiem swoim rub. 80 od zeszłego Michała Skarbowskiego pożyczwszy i z opłaconych podatków niedobieranych intrat tudzież w dalszych warunkach z rzeczy posessyi zastawney nieusprawiedliwiwszy się, został debitorem w takim stopniu że scheda rzeczona już w swej wartości nieodpowiada summie pretensyi. Gdy więc JP. Zagurski bez wiadomości wydalwszy się zostawił trudność wynaydzenia repetycyynego funduszu a tym sposobem bezwzględnie może jeszcze jakie kredyty zaciągać, co już żał. daje się wiedzieć przez wyniesione pozwy, przeto żał. w aktach własnego powiatu, i przez awizacyą Kur. Lit. zapowiada, że JP. Józef Zagurski funduszu ruchomego w okolicy Czaykiszkach nie ma, a scheda ziemna pod zastawą w posessyi żał. zostaje. Gdzieby zaś Zagurscy nadywali się żał. niewie, i z tego powodu razem ostrzega, iżby nikt z JP. Zagurskim w żadne układy niewchodził i ewikcyi na Czaykiszki nie przyznawał równie iżby kredytorowie mający jakikolwiek do Zagurskich stosunek żał. jako mocą art. 11 z roz. 7 prawego possesora do processow niepociągali, gdyż przeciwnie o zwrot wydatkow i o kary ewokacyjne żał. dopomnieć się nieomieszka. (podpisano) Józef Skarbowski.

Zgodno z protokółem potocznym świadczą Ludwik Raximowicz Regent Grodz. Zawil.

Takowe oświadczenie może być przyjętym do druku, świadczą Pisarz Gr. Zawil. Jan Weryha.

Wyjeżdża za granicę.

2 Do Francyi, Pruski poddany Zygmunt Wólf, przemieszkiwający w Wilnie za paszportem krajowym.

3. Do miasta Krakowa wileński mieszkani-c szlachcic Jan Szymkayło, z żoną Józefą, synem Wincentym, córkę Anną, i kuzynką Katarzyną Morozówną, na rok 1.

Od dnia 1go następującego miesiąca października, zaczyna się prenumerata kwartałowa na gazetę Kurjera Litewskiego; cena zwyczajna srebrem rubli 2 kop. 25.